

EXPRES

ILUSTROWANY



Nr 250 (1520)

ROK V.

PONIEDZIAŁEK

Wspaniałe uroczystości dożynkowe w Lublinie

150 tys. chłopów manifestuje

swą niezłomną wolę walki o pokój i realizację Planu 6-letniego

Odezwa do chłopów całego świata

LUBLIN. — Ponad 150 tys. ludzi wzięło udział we wczorajszych dożynkach w Lublinie. Na uroczystości przybyli przedstawiciele Rządu RP z premierem Cyrankiewiczem na czele oraz delegaci organizacji polityczno-społecznych.

Wśród nieopisanego entuzjazmu 150-tysięcznych tłumów uroczystości dożynkowe otworzył przewodniczący ZSCH poseł Ożga-Michalski.

W imieniu delegacji kolchoźników przemawiała Lubow Gu-nina.

Następnie odbyło się uroczyste wręczenie symbolicznego wieńca premierowi Cyrankiewiczowi, który wygłosił do zgromadzonych chłopów przemówienie, w którym przedstawił zadania polskiej wsi w Planie 6-letnim.

Z kolei Prezes ZSCH odczytał projekt uchwały w sprawie obrony pokoju, która została jednogłośnie przyjęta.

Na zakończenie odbył się godzinny pochód liczący delegacji chłopów z całego kraju.

Uchwała przyjęta przez uczestników dożynek w Lublinie stwierdza m. in.:

My, 150 tysięcy chłopów z całej Polski w Lublinie na pierwszych dożynkach Planu 6-letniego, wyrażamy wobec chłopów całego świata naszą

wolę pokoju i wolę wspólnej ze wszystkimi ludźmi dobrej woli — obrony pokoju.

My w Polsce Ludowej siejemy i zbieramy coraz obfitsze plony z naszej własnej ziemi. Naszą własną pracą budujemy nowe, lepsze życie dla nas, naszych dzieci i wnuków.

Potępiamy amerykańskich magnatów — podpalaczy świata i wrogów ludzkości — którzy świątym śladem Hitlera chcą świat wtrącić w otchłań nowej wojny. Potępimy z oburzeniem ich wielkie oszustwa, które knują, aby dla swoich interesów doprowadzić na śmierć masy pracujące, bez których nie mogą prowadzić wojny, aby dla swoich zysków doprowadzić na śmierć narody, wtrącić w odmetę nieszczęść wojny, głodu, chorób i śmierci mężczyzn, dzieci, żony i matki.

Do was zwracamy się bracia chłopi Francji, Włoch, Anglii, Ameryki i innych krajów, gdzie rządzą wciąż ci kapitaliści, obszarnicy i ich agenci. Nie wiercie oszustom imperialistycznym! Tylko oni chcą wojny, tylko oni mogą mieć w niej interes!

Brońcie waszej krwi i waszych pól, brońcie życia i szczęścia waszych rodzin!

Żądamy wszyscy zakazu wszelkiej napaści na inne narody!

Żądamy wszyscy zakazu wtrącania się zbrojnego w cudze sprawy!

Żądamy wszyscy wycofania obcych wojsk z Korei i pokoju zgodnego z wolą narodu koreańskiego!

Żądamy wszyscy zakazu broni masowej zagłady i zniszczenia! Razem — silni jednością chłopów i robotników wszystkich krajów, obroni-

my pokój przed zamachami wrogów ludzkości. Wielkie niezwykłe są nasze zjednoczone siły. Pokój zwycięży wojnę.



Traktory — czolgi pokoju na wsi.

Narody ZSRR uroczą obchodzić Dzień Czolgistów

MOSKWA. — W związku z Dniem Czolgistów, ogłoszono w niedzielę rozkaz ministra Spraw Wojskowych ZSRR marszałka Wasilewskiego, w którym z okazji święta składa on życzenia i przesyła pozdrowienia czolgistom i pracownikom przemysłu budowy czolgów.

9 września wieczorem odbyła się uroczysta akademія w Sali Kolumnowej Pałacu Związków Zawodowych w Moskwie.

Do prezydium honorowego wybrano wśród burzliwych oklasków Biuro Polityczne KC WKP(b) z Józefem Stalinem na czele.

Referat o Dniu Czolgistów wygłosił generał wojsk pancernych N. Popiel.

Na rozkaz Waszyngtonu

Spełniają prośby Franco

Rząd Plevna deportuje demokratów hiszpańskich do Afryki

GENEWA. — Z Paryża donoszą, że w sobotę wieczorem 150 aresztowanych demokratów hiszpańskich zostało załadowanych na okręt wojenny „Georges Leygues”, który odpłynął do jednego z portów w Afryce Północnej. Większość republikanów hiszpańskich przebywała we Francji od 1939 roku i brała czynny udział podczas okupacji w walkach przeciwko najazdom hitlerowskim.

Prasa francuska pisze, że represje rządu Plevna, podjęte zostały na rozkaz Waszyngtonu, który zamierza włączyć Hiszpanię frankistowską do paktu atlantyckiego. Rząd francuski pragnie się przypodobać nowemu pupilkowi Trumana — gen. Franco.

W sali Wagnam w Paryżu odbędzie się we wtorek manifestacja ludowa na znak protestu wobec represji przeciwko antyfaszystowskim emigrantom i hiszpańskim republikanom.

Przemówienia wygłoszą: sekretarz powszechnej konfederacji pracy (CGT) Jayat, wiceprzewodniczą-

ca stowarzyszenia Francja — Hiszpania deputowana Braun, przedstawiciel francuskiego komitetu obrońcy emigrantów, adw. Sarraute, członek Biura Politycznego KC Francuskiej Partii Komunistycznej Tillon oraz przedstawiciele francuskiej pomocy ludowej Jourdain i Vittori.

Uroczystości w Ożarowie ku czci M. Buczyńskiego

WARSZAWA. — Dnia 10 bm. w 11-tą rocznicę bohaterskiej śmierci wielkiego syna polskiego proletariatu Mariana Buczyńskiego, odbyła się na cmentarzu w Ożarowie, gdzie spoczywają zwłoki wielkiego patrioty i rewolucjonisty, uroczystość złożenia wieńców pod wystawionym ku jego czci pomnikiem. Z Warszawy i województwa warszawskiego przybyły liczne delegacje organizacji politycznych, młodzieżowych i społecznych.

Do zgromadzonych przemówienie wygłosił przedstawiciel KC PZPR Do-

Amerykanie żądają posiłków

Silne natarcie na Taegu

rozpoczęła wczoraj koreańska Armia Ludowa

PEKIN. — Ogłoszony w Phenjanie 10 września wieczorem komunikat do wództwa naczelnego koreańskiej Armii Ludowej stwierdza:

Na wybrzeżu wschodnim nacierające oddziały Armii Ludowej pokonują opór nieprzyjaciela, który po wycofaniu się na nowe pozycje zbudował

umocnione linie obronne i zadają mu silne ciosy.

Na południe od Pohang wojska ludowe przełamały linie obronne wojsk amerykańskich i lisymanowskich i kontynuują natarcie.

Na wschodnim brzegu rzeki Nak-tong wojska ludowe pokonują opór nieprzyjaciela i wbijają się głębokimi klinami w jego system obronny.

W dniach 5 i 6 września artyleria przeciwlotnicza Armii Ludowej strąciła trzy bombowce amerykańskie, w tym jeden samolot typu B-29.

Centralna Akademia Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości

WARSZAWA. — Dnia 10 bm. w Teatrze Narodowym w Warszawie odbyła się centralna akademія Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości.

Uroczystość zajął członek Rady Państwa, prezes Naczelnej Rady Spółdzielczości dr Henryk Kołodziejcki.

Po powołaniu prezydium przewodniczący odczytał treść pisma, nadesłanego przez Prezydenta R. P.:

„W międzynarodowym dniu spółdzielczości serdecznie pozdrawiam wszystkich spółdzielców polskich i życzę, aby jak najczynniej i z pełnym oddaniem uczestniczyli na swym odcinku w walce całego narodu o wykonanie Planu 6-letniego“.

(—) BOLESŁAW BIERUT

W imieniu Rządu przemawiał wiceprezes PKPG ob. Jedrychowski, po czym referat poświęcony zagadnieniu spółdzielczości w Polsce Ludowej wygłosił ob. Oskar Lange.

W dalszym ciągu uroczystości, ob. H. Kołodziejcki odznaczył zasłużonych działaczy spółdzielczych.

Na zakończenie akademii uchwalono teksty depezy do Prezydenta R. P. — Bolesława Bieruta, spółdzielców ZSRR, Chin, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Bułgarii, Albanii i NRD.

LONDYN. — Korespondent agencji Reutersa donosi z frontu koreańskiego, że po silnym przygotowaniu artyleryjskim koreańskie wojska ludowe rozpoczęły natarcie na pozycje wojsk amerykańskich, znajdujące się na północ i na zachód od Taegu. Oddziały I amerykańskiej dywizji zmotoryzowanej, broniące tego odcinka frontu, zażądały posiłków.

Depeza Czou Er-lai'a do G. Jebba i Tryve Lie

PEKIN. — Agencja Nowych Chin ogłosiła depezę, wystosowaną przez ministra Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai'a do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Gładwyn Jebba i sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie.

Rząd Chin Ludowych domaga się, by w czasie rozpatrywania przez Radę Bezpieczeństwa skargi przeciwko wtargnięciu samolotów USA na terytorium Chin, obecny był na posiedzeniu przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej w celu przedstawienia meritum sprawy i wzięcia udziału w dyskusji. Jest to kwestia, która powinna być załatwiona przed innymi sprawami, znajdującymi się na porządku dziennym.

Wielkie zadania wsi polskiej

W czasie wczorajszych uroczystości dożynkowych w Lublinie, w imieniu Rządu R. P. wygłosił przemówienie premier Cyrankiewicz, który powiedział m. in.:

Święcimy dziś pierwsze dożynki naszego 6-letniego Planu. Zjechałście się tutaj z całej Polski, w których Plan 6-letni codzienną pracą realizujecie, go spodarze Polski Ludowej, aby radując się tegorocznym plonem waszej pracy równocześnie spojrzeć w przyszłość, w którą musimy iść, aby budować socjalizm.



Cóż to znaczy budować socjalizm?

Budować socjalizm — to znaczy po wypędzeniu kapitalistów,

obszarników i spekulantów produkować znacznie więcej, nieporównanie więcej towarów i dóbr wszelkiego rodzaju.

Dlatego to Plan 6-letni — to wielki i trudny plan wzmocnienia produkcji we wszystkich dziedzinach — to plan wzrostu dobrobytu narodu, jedyna droga wzrostu produkcji.

Dlatego to uchwalony przez Sejm Polski Ludowej Plan 6-letni stawia przed klasą robotniczą zadanie podwyższenia wartości produkcji przemysłu socjalistycznego w końcu roku 1955 — 4-krotnie w stosunku do produkcji przemysłowej Polski przedwojennej, a na głowę mieszkańca 5-krotnie w stosunku do roku 1938.

Rzecz jasna, że w parze z tym musi iść rozwój rolnictwa i to zarówno dla podniesienia spożycia w mieście i na wsi, jak i dla zwiększenia ilości rolniczych surowców dla przemysłu. Plan 6-letni zakłada, że wydajność rolnictwa ma wzrosnąć przeszło 2-krotnie w stosunku do okresu przedwojennego, a wartość produkcji na jednego mieszkańca o 61 proc. w stosunku do roku 1937.

Oto wielkie zadania stojące przed polską wsią.

Manifestacja przyjaźni polsko-niemieckiej nad Odrą

GUBIN. — W Gubinie nad Nysą Łużycką dnia 10 września br. odbyło się z okazji organizowanych przez niemiecki związek bojowników antyfaszystowskich uroczystości, poświęconych pamięci bojowników antyfaszystowskich — spotkanie byłych więźniów politycznych polskich i niemieckich.

W uroczystościach w Gubinie i w Guben (Niemiecka Republika Demokratyczna), które zgromadziły tysiączne tłumy mieszkańców z okolicznych miast i wsi, wzięła udział kilkudziesięciosobowa delegacja b. więźniów politycznych z Polski i NRD.

Uroczystość zamieniła się w serdeczną manifestację na rzecz przyjaźni polsko-niemieckiej, trwałości granicy na Odrze i Nysie i na cześć międzynarodowego obozu pokoju z wielkim Stalinem na czele.

Tsaldaris znów na widowni

BUKAREST. — Z Aten donoszą, że premier Venizelos stanął przed parlamentem i po wygłoszeniu przemówienia programowego otrzymał votum nieufności.

Rząd Venizelosa ustąpił i król Paweł powierzył misję utworzenia nowego gabinetu przywódcy prawicowej partii populistów — Tsaldarisowi.

Mały felieton

Grajdolek
sprzedaje Niderlandy

Do lekarza w domu zdrowa podchodzi jeden z pensjonariuszy i mówi: „Ten Fitulkiwicz jest nieuleczalnie chory. Ubrdało mu się, że jest Napoleonem, a przecież pan doktor wie, że Napoleonem ja jestem...”. Inny pacjent ciągnie za sobą na sznurku stary kalosz... „Co to jest? — pytają go. „To jest lampa i pisze się przez rz, jak fijo lek”.

„Znacie te dowcipy?” „Znamy”. „No to posłuchajcie” — jak mówił pan Jo wiański.

Dowiadujemy się z piśmiątka „Narodowiec”, wydawanego w Paryżu przez mikołajczykowski grajdolek emigracyjny, że na „konferencji prasowej” w restauracji londyńskiej „Falstaff” ogłoszono o zawarciu „umowy międzynarodowej”, której tekst żywo przypomina nie zliczone dowcipy o wariatach. Umowę „podpisali”, b. przywódca niemieckich nacjonalistów z Sudetów, poprzednik oślawionego Henleina, niejaki dr Lodgman i zdrajca narodu czechosłowackiego, b. generał Prchala. Umowa dotyczy „masowego powrotu” do Czechosłowacji Niemców wysiedlonych na mocy Układu Poczdamskiego, a obecnie celowo trzymany w Bawarii w specjalnych obozach dla przesiedleńców.

Z podobną propozycją umowy — jak twierdzi „Narodowiec” — ma zwrócić się organizacja „Niemców wysiedleńców” do Zaleskiego, Arciszewskiego, Bieleckiego, Mikołajczyka, czy też innego Augusta emigracji. I świat dowiemy się o nowej „umowie międzynarodowej”, zawartej w handelku londyńskim „Falstaff”.

Kiedy analizuje się nieoczekiwane reakcje ludzi chorych umysłowo, to uderza zawsze nieopisana powaga, z jaką wyprzedzają najbardziej niedorzeczne, chore myśli. I ta powaga jest decydującym czynnikiem tzw. dowcipów o wariatach.

Handlarze z knajpy „Falstaff” zachowują prawa chorych umysłowo. Oni naprawdę podpisują jakieś umowy i naprawdę tytułują się nawzajem: „panie ministrze”, „panie generale”, „panie preziese”. Oni naprawdę myślą, że są Napoleonami, jak ci biedni pacjenci domów zdrowia. Oni naprawdę sobie nawzajem „sprzedają Niderlandy”.

Jedną jest tylko różnica między nimi a pacjentami Tuwreka. Chorych zamkniętych w szpitalach leczy się. Całą wiedzę medyczną zaprzęga lekarze w służbę uzdrowienia tych upośledzonych ludzi.

A tamtych z knajpy „Falstaff” i im podobnych nie tylko nie leczy się np. metodą ustrząsową, ale podtrzymuje się, pielęgnuje szaleństwo. Robią to imperialiści, aby zabezpieczyć sobie źródła dla dywersji i szpiegostwa, lub dla zasilenia szeregow piechoty atlantycznej.

Dlatego w Trizonii nie pozwala się tzw. wysiedleńcom rozpocząć normalnego życia lecz trzyma się ich w specjalnych obozach.

Dlatego w Londynie stawia się do dyspozycji Prchalów, Zaleskich i Arciszewskich knajpy „Falstaff”, aby tam handlowali Niderlandami. Żeby handlowali poważnie, tak jak ten wariat z kalozem...

(log)

Dla świata pracy miast i wsi

Osiągnięcia i plany
spółdzielczości polskiej

Tegoroczny Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości obchodziła polska manifestując swą łączność ze 100-milionową rzeszą spółdzielców na całym świecie i ich walką o postęp i pokój. Dzień Spółdzielczości jest również mobilizacją spółdzielców polskich do wykonania zadań Planu 6-letniego.

Spółdzielczość polska ma za sobą wielkie osiągnięcia, które uczyniły z niej ważny czynnik w budowie podstaw socjalizmu. Dzięki przeprowadzonej reorganizacji spółdzielczość nasza ma już formy socjalistyczne. Zanikły, lub zanikają typy spółdzielni odziedziczone po ustroju kapitalistycznym, nie związane z masami pracującymi i nie służące realizacji zadań, stawianych przez klasę robotniczą, jej partię i rząd.

Na czoło zadań spółdzielczości w latach Planu 6-letniego wysuwała się sprawa rozbudowy i umocnienia spółdzielczości produkcyjnej w rolnictwie. Liczba spółdzielni przekroczyła już 1500, a każdy tydzień przynosi powstanie nowych.

Spółdzielczość produkcyjna otrzymała w latach planu ogromną pomoc ze strony państwa. Kredyty inwestycyjne dla spółdzielni produkcyjnych i Państwowych Ośrodków Maszynowych, które w roku bież. wynoszą 19 proc. całości kredytów inwestycyjnych dla rolnictwa, w roku 1955 stanowią 53 proc. tych kredytów. Dzięki nim POM-y zostaną zaopatrzone w poważny park maszynowy, a spółdzielnie będą mogły dokonać niezbędnych inwestycji.

Przewodnik
dla tkaczy
niebawem ukaże się
w sprzedaży

W najbliższym czasie ukaże się w sprzedaży podręcznik dla tkaczy, opracowany przez sekretarza Zarządu Gł. Zw. Włókniarzy Antoniego Aniołkiewicza, oraz instruktora szkoły leniowego Henryka Zajkiewicza.

Jest to pierwszy tego rodzaju przewodnik dla robotników zatrudnionych przy produkcji oparty na doświadczeniach czołowych przodków radzieckich i polskich oraz do stosowania do wymagań naszego przemysłu bawełnianego i możliwości produkcyjnych maszyn.

Broszura liczy 140 stron i zawiera podstawowe wiadomości dotyczące tkactwa, budowy krosna tkackiego, organizacji miejsca pracy oraz bezpieczeństwa pracy w tkalniach.

(w)

Drugim węzłowym zadaniem spółdzielczości, wysuniętym przez Plan 6-letni, jest osiągnięcie prawie pięciokrotnego wzrostu produkcji spółdzielczego przemysłu drobnego i spółdzielczego rzemiosła. Wykonanie tego zadania wymaga nie tylko przyspieszenia procesu uspołeczniania drobnych warsztatów wytwórczych, lecz również wydatnego zwiększenia wydajności pracy istniejących drobnych wytwórni spółdzielczych.

Drobna wytwórczość spółdzielcza przyczyni się do poważnego zwiększenia masy towarowej, usuwając produkcję wielkiego przemysłu socjalistycznego. W ten sposób drobna wytwórczość spółdzielcza, wypierając kapitalistyczne formy gospodarowania, przyczyni się skutecznie do podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących.

W miastach spółdzielczość spożywców ma do spełnienia, obok handlu państwowego, ważną rolę w walce o dobrobyt mas pracujących, o tanie i sprawne zaopatrzenie w artykuły spożywcze i przemysłowe. Stawia to przed spółdzielczością spożywców zadanie dalszej rozbudowy sieci sklepów detalicznych — spożywczych (uniwersalnych), mięsnych, piekarskich, owocowo-warzywniczych, włókienniczych i artykułów gospodarstwa domowego.

Spółdzielczość spożywców przejmie poza tym całość produkcji masarskiej i piekarskiej.

Szczególnie ważne zadania czekają spółdzielczość w dziedzinie żywienia zbiorowego zwłaszcza, że dziedzina ta wykazuje stale jeszcze poważne braki.

Tak jak i cała gospodarka narodowa, tak i spółdzielczość na największe trudności napotyka na odcinku kadr.

Rozwijająca się spółdzielczość produkcyjna wymaga tysięcy nowych fachowców — agronomów, techników, administratorów, księgowych itd.

Śmiało wysuwanie nowych, systematycznie szkolonych kadr, to jedyny sposób usunięcia istniejących trudności. Od przełamania tych trudności w znacznym stop-

niu zależy wykonanie przez spółdzielczość zadań nakreślonych jej przez Plan 6-letni.

Spółdzielczość polska skupia 5,8 miliona członków zrzeszonych w 40 tysiącach placówek terenowych. Ta prawie 6-milionowa masa spółdzielców w obchodzie Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości manifestuje swą wolę wykonania Planu 6-letniego, wolę ugruntowania potęgi państwa ludowego, a tym samym wolę umocnienia pokoju.

Nasze
Rady

MARIA Z JAROSŁAWIA — Powieść A. Zańskiego „Sygnał w ciemnościach” może Pani czytać tylko na łamach naszej gazety.

ZMARTWIONA „HAKA”: Skontaktowaliśmy się w Pani sprawie z kierownikiem wydziału personalnego. Podziela on nasze zdanie, że Pani, jako młodociana, powinna kontynuować naukę. Kierownik wyraził gotowość zwolnienia Pani ze stanowiska telefonistki, które wymaga nieprzerwanej 8-godzinnej pracy oraz przyrzekł zatrudnić ją w innym charakterze, co umożliwi pogodzenie pracy zawodowej z dalszą nauką. Życzymy dobrych osiągnięć.

ADAM KOŁODZIEJCZYK: — Na deslane fraszki nie nadają się do druku w naszym piśmie.

Osada, o której zapomniano

O połączenie z Łodzią
proszą mieszkańcy Srocka

Jest między Łodzią a Piotrkowem osada o nazwie Srocko. Od Łodzi dzieli ją 30 km. od Piotrkowa 16. Wielu jej mieszkańców kształci się i pracuje w Łodzi. Nic więc dziwnego, że w niedzielę czy święto chcieliby odwiedzić swoje rodzinne strony. Niestety, na przeszkodzie stoi niedogodna komunikacja.

Otrzymałmy kilka listów od naszych czytelników, zamieszkujących tę osadę. Żalą się oni na niewłaściwe rozwiązanie sprawy dojazdów. Przejżdżający przez osadę autobus PKS-u, kursujący między Łodzią a Piotrkowem, nie zawsze może zabrać w Srocko pasażerów, bo nie zawsze ma wol-

ne miejsca. W niedzielę czy w poniedziałek rano trzeba czekać często godzinami, zanim można wsiąść do jakiegoś autobusu.

Toteż czytelnicy nasi zwracają się z prośbą do PKS-u, aby przynajmniej w soboty niedzielę i poniedziałki zwiększył ilość wozów kursujących na tej linii. Można by też zastosować do czegoś.

Najlepszym jednak rozwiązaniem byłoby uruchomienie dodatkowej linii łączącej Piotrków z Tuszymem, skąd do Łodzi można się już dostać tramwajem. Sądymy, że PKS zainteresuje się tą sprawą i powiadomi nas o powziętej decyzji. (x)

Kto to jest?



Kupon Nr 9

To jest

ANDRZEJ ZAŃSKI

SYGNAŁ
W CIEMNOŚCIACH

ROZDZIAŁ II.

TA, KTÓRA PRZYCHODZI
O ZMIERZCHU...

Panna Brink, wróciwszy do domu, weszła do swojego pokoju i, nie spiesząc się, przekreśliła kontakt.

Fala elektrycznego światła zaalała pokój. Małgorzata stała zamyślona, nieruchoma. Wzrok jej zatrzymał się na chwilę na niedokończonym akcie, stojącym na sztaludze.

Tak jak stała, w kapeluszu, zdjąwszy tylko z prawej ręki rękawiczkę, podeszła do obrazu, poprawiła coś zdecydowanym ruchem pędzla, odstąpiła w tył, przyjrzała się uważnie swemu dziełu i, jakby zniechęcona, odrzuciła znowu pędzel.

Bardzo ostrożnie otworzyły się drzwi. Do pokoju wsunęła się bezszelestnie — jak zawsze — matka.

— Po południu przyszła do ciebie kart-

ka... Z Wenecji... Od Karwiczów — po-dała jej widokówkę.

— Dziękuję! — Małgorzata rzuca okiem na fotografię Ponte Rialto i na parę konwencjonalnych słów, skreślonych na odwrotnej stronie.

Stara zasuszona kobiecina spogląda z cichym podziwem i nieśmiałą miłością na swoją piękną córkę.

— Co mam ci przygotować na kolację? Masz może ochotę na knedle ze śliwkami i ze śmietaną? Tam za granicą nie jadałaś takich domowych przysmaków. Pamiętam, kiedy jeszcze byłaś taka mała, raz...

— O, niech mi mama nie zawraca głowy głupstwami! Nie lubię sentymentalnych ekliwkości, nawet natury... kulinarniej!... A kolacji nie zjem w domu, bo wychodzę.

— Znowu wychodzisz, Małgosiu! — Coś chciała jeszcze powiedzieć stara pani

85)

Brink, ale zauważywszy błysk niechęci w oczach córki, westchnęła krótko i wysunęła się z pokoju.

Po jej odejściu Małgorzata wzięła znowu do ręki widokówkę i raz jeszcze przeczytała skreślone na niej pozdrowienia od Karwiczów.

Wyraz jej twarzy zmienił się. Spojrzenia jej, przed chwilą jeszcze tępe, zaostrzyły się.

Wielkimi, prawie męskimi krokami przeszła się kilka razy po pokoju. W pewnej chwili, mijając niedokończony obraz, znowu wzięła do ręki pędzel, rzuciła na płótno parę mocnych plam, odłożyła go, a potem podeszła do szafy, otworzyła ją szeroko i zaczęła w niej czegoś szukać...

Pół godziny potem przed jedną z najbardziej eleganckich kamienic przy Alejach Kościuszki zatrzymała się niebieska taksówka.

Panna Brink, wysiadłszy z samochodu, zapłaciła szoferowi i nie biorąc reszty, weszła szybkim krokiem do bramy.

Na pierwszym piętrze zatrzymała się przy drzwiach, oznaczonych numerem cztery, rzuciła okiem na tabliczkę z nazwiskiem i zadzwoniła.

Otworzył jej major Stefan Wolbrzycki. W oczach jego zamigotała radość i zdumienie.

— A więc jednak przyszedł! — szybko

zamknął drzwi i chciał ją wziąć w objęcia.

Wysunęła się z jego ramion.

— Przepraszam — rzekła chłodno. — przede wszystkim w kwestii formalnej chciałabym się zapytać pana, co upoważnia go do tego, aby mówić do mnie per ty? To jest pierwsze. A po drugie niech pan nie zatrzymuje mnie w przedpokoju, ale pozwoli wejść do mieszkania... A może ma pan u siebie jakąś inną damę?

— Ależ, Małgorzato!

Piękny gabinet, gdzie znaleźli się po chwili przypominał trochę zbrojownię.

Na ścianach wisiała broń wszelkiego typu. Proste średniowieczne miecze, bogate karabele polskie, cienkie rapiery, wschodnie jatagany, szpady o złożonych gardach, pięknie inkrustowane kindzale.

Osobno parę interesujących egzemplarzy starej broni palnej — osobno kolekcja egzotycznych luków i prymitywnych oszczepów. A na miejscu honorowym rycerski pancerz z XVII wieku.

Małgorzata Brink z zaciekawieniem rozgląda się po pokoju.

— Podobna mi się tutaj! — Zaopiniowała krótko. — To mieszkanie ma swój styl; a ja lubię we wszystkim przede wszystkim styl.

(D.c.n.)

Przygody Wacka i Wacka



WACEK: — Wiciuniu, usiądźmy! Okropnie mnie nogi boją!
WICEK: — Jeśli nie chcesz usiąść na ziemi, to poszukaj ławki.

WACEK: — Hurra! Tam jest ławka! Zaraz sobie usiądziemy!
WICEK: — Grunt to inicjatywa! Poszukales — i znalazles!

WACEK: — Jak pragnę zdrówka! Coś mnie ukłuło! Okropnie boli!...
WICEK: — Szpilki na ławce nie rosną. Chyba są tam jakieś drzazgi!...

WICEK: — Mówiłem, że drzazgi! Oto skutki bezmyślnego niszczenia ławek! Wiadomo nawet, kto winowajcą, bo został „bilet wizytowy”!

Na wycieczkę

Szał jesieni

Liść pożyłki z drzewa rwie się, Wiatr go niesie — ha, cóż — jesień... Niesie jesień lato babie, babie lato i jedwabie. Jedwab w kwiatki, jedwab w kratki, w groszki, prążki, tudzież gładki. Szał w deseniach, szal w kolorze — Szał — że właśnie o tej porze!

Czek.

Wózki dziecięce sprzedaje PDT

Małe dzieci mają wagę — nie umieją chodzić. Trzeba je więc wozić w wózkach. Kłopotów z nabyciem tych wózków obecnie już nie ma. Do PDT nad szedł bowiem większy transport różnego rodzaju wózków dziecięcych.

Rozpoczęto już przygotowania do Spisu Powszechnego

Powołanie komisarzy i komisji spisowych

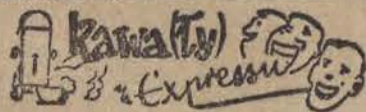
W grudniu r.b. odbędzie się na terenie całego kraju Narodowy Spis Powszechny, w związku z czym przystąpiono już do prac przygotowawczych.

W Łodzi Miejskim Komisarzem Spisowym został wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej, ob. Ginsbert, zaś Wojewódzkim Komisarzem Spisowym — ob. Ałaszewski. Komisarzy spisowych powoła się także przy DRN-ach i przy poszczególnych powiatach.

Prócz nich działają będą również wojewódzkie komisje spisowe, w skład których wejdą przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych.

Równocześnie z utworzeniem Komisji w ciągu września sporządzą się wykazy powierzchni gospodarstw rolnych, które łącznie z przygotowanymi już uprzednio wykazami nieruchomości i miejscowości, posłużą do podziału miast i powiatów na obwody spisowe.

Ostatnią fazą przygotowań będzie sporządzenie wykazów dzielnicowych.



Na ulicy pan Sobek podchodzi do faktu obywatela, wręcza mu 5 tysięcy złotych i mówi:

— Bardzo mi się cieszę, że pana spotkałem i mogę nareszcie zwrócić dług...

— Zapomniałem o nim? Zapomniałem... — Psiakość! Żebym wiedział!...

W pracowni artysty-malarza. — To ma być obraz? Przecież to czysty kawałek płótna!

— Pan tego nie rozumie... Spójrz pan na tytuł! Ten obraz nazywa się „Białe niedźwiedzie ukryte w śniegu”.

On i ona.

— Wie pan, za najgłupszych ludzi uważam tych, którzy odpowiadają na pytania...

— Tak pani sądzi?

Na Ziółowej po raz drugi Wygodne domki przygarną pierwsze rodziny z ruder już 1-go grudnia

Tramwaj podmiejski zatrzymuje się w pięknej, pełnej zieleni okolicy. Po lewej stronie za sosnowym laskiem wznosi się szereg budynków z czerwonej cegły.

To nowe osiedle robotnicze, domy zastępcze dla mieszkańców rozwalających się ruder. Idąc do osiedla śliczną aleją sosnową z przyjemnością wdychając świeże wiejskie powietrze. Jestem wreszcie na budowie.

Po obu stronach szerokiej ulicy Ziółowej stoi szereg numerowanych domków. Przy każdym z nich wre praca. Jedne są już pod dachem i czekają tylko na malarza, inne dopiero się budują.

— U nas pracuje się systemem

taśmowym — informuje mnie mój uprzejmy przewodnik, kier. budowy inż. Pietrzak.

Zwiedzamy więc po kolei wszystkie etapy pracy. Jedną grupę robotników kopie fundamenty, inną zalewa je cementem, następną muruje i zakłada okna i dach.

Wszystko jest obmyślane z góry i nie ma tu żadnych ruchów zbędnych. Szczególnie przyczynił się do zracjonalizowania pracy podmajstrzy Szkobel, który usprawnił dostawę piasku. Dziś pracują przy tym 4 osoby, zamiast 12 a nawet 20, jak kiedyś.

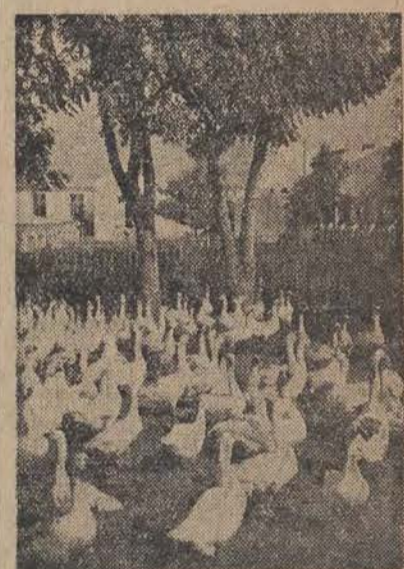
Pod dachem stoi już 28 budynków.

— Budujemy 4 domki tygodniowo — mówią ze słuszną dumą robotnicy. Harmonogram zaś przewiduje ukończenie 50 zaplanowanych domków na 8 grudnia, a więc na miesiąc wcześniej niż projektowano pierwotnie. Jest to czyn robotników dla uczczenia I Polskiego Kongresu Pokoju. By wykonać więc swój plan pracują dzięki zachęcie majstra Stańczyka i w niedzielę.

Dzięki tej ofiarności 200 rodzin robotniczych spędzi gwiazdkę nie w rozwalających się ruderach, ale w jasnych i miłych domkach. Pierwsi lokatorzy wprowadzą się już 1 grudnia r.b. Robotę opóźnia tylko niedostateczna ilość rąk do pracy. Brak jeszcze 150 ludzi. Praca nie jest trudna i można dobrze zarobić.

Na zakończenie dowiaduję się o planach ulepszenia osiedla. Będzie ono posiadało zieleńce, kwietniki i boisko. Wszystkie zaś potrzeby gospodni domu zaspokoi spółdzielnia, pod którą właśnie brygady robotników kładą podwaliny.

Nie ma jak drób!



Sezon skupu gęsi rozpoczął się. Gęsi na punkcie skupu. Niedługo poznamy się z nimi bliżej, gdy podadzą nam je na talerzu...

Z okazji Dnia Spółdzielczości odbyła się wczoraj w Łodzi uroczysta akademія

W związku z Międzynarodowym Dniem Spółdzielczości odbyła się wczoraj w Łodzi uroczysta akademія.

Na wstępie ob. Grambo wygłosił okolicznościowy referat na temat zadań spółdzielczości w obli-

czu realizacji Planu 6-letniego.

Po tym przemówieniu ob. Matuzkiewicz udekorował w imieniu Rady Narodowej krzyżami zasługi wyróżnionych pracowników spółdzielczych.

Srebrnym krzyżem zasługi odznaczony został ob. Kołodziejczak pracownik Zw. Sp. Spożywców, brązowym zaś ob. Krawiec i Kurzawa pracownicy Zw. Sp. Spoż. oraz ob. Kotowska pracownica PSS. Poza tym 25 osób otrzymało dyplomy uznania.

Na akademii uchwalono również rezolucję, w której między innymi zebrani zobowiązują się: wzmocnić propagandę w celu werbowania nowych członków spółdzielni, śmiało wysuwać nowe kadry spółdzielców spośród kobiet, młodzieży, robotników i chłopów, podnieść wydajność pracy, jakość produkcji i usług spółdzielni dla zaspokojenia potrzeb ludności pracującej, rozwijać współzawodnictwo i racjonalizatorstwo, uporządkować gospodarkę finansową spółdzielni i zwiększyć fundusze udziałowe oraz wzmocnić kontakt organów samorządu i kierownictwa spółdzielni z Radami Narodowymi.

Część oficjalną zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

Następnie odbył się bogaty program artystyczny. (j)

- lepiej wglądać w pracę sklepów
- dbać o pełne zaopatrzenie
- usprawnić pracę sprzedawców

Narada aktywu MHD

Dyrekcja musi nawiązać ściślejszą współpracę z radami narodowymi Pracownicy zobowiązali się przedterminowo wykonać plan

Do chwili obecnej Miejski Handel Detaliczny uruchomił na terenie całego kraju 2.357 sklepów, w tym 1.476 przemysłowych i 881 spożywczych. W ciągu 9 miesięcy MHD wykonał około 90 proc. planu na rok bieżący.

Istnieje jednak jeszcze szereg niedociągnięć i braków w działalności handlowej i obsłudze klientów.

Tym właśnie zagadnieniom poświęcona była ogólnokrajowa narada aktywu handlowego MHD, jaka odbyła się ostatnio w Warszawie.

W Planie 6-letnim nastąpi wzrost sieci sklepów MHD o 400 proc. w porównaniu z rokiem 1950. W okresie 6-letnim obroty wzrosną o ponad 700 proc. Liczy się świadczą o konieczności znacznego zwiększenia wydajności pracy, usprawnienia zaopatrzenia, walki o obniżkę kosztów i podniesienie sprawności obsługi szerokiego rzesz konsumentów.

Mimo dużych wysiłków ze strony kierownictwa przeciętny obrót na jeden sklep nie osiąga jeszcze

przewidywanych norm. Jest to m. in. wynikiem niedostatecznego zaopatrzenia sklepów w odpowiedni asortyment towarów. Poszczególne dyrekcje MHD w zbyt małym stopniu wykorzystują miejscowe źródła zaopatrzenia w towary produkowane przez przemysł miejscowy i spółdzielczość.

Poza tym poszczególne dyrekcje zbyt mało uwagi poświęcają zagadnieniom współzawodnictwa i racjonalizacji pracy.

Podczas narady zwrócono uwagę na zbyt małe zainteresowanie się pracą placówek MHD ze strony dyrekcji. Należy lepiej wglądać w pracę sklepów, dbać o pełne zaopatrzenie, usprawniać pracę sprzedawców, usuwać błędy i niedociągnięcia w pracy poszczególnych sklepów.

Wielu mówców, zabierających

głos podczas dyskusji, omawiali sprawy szkolenia nowych kadr.

„Od dostatecznej ilości wyszkolonych i świadomych politycznie kadr pracowników MHD — wszystkich szczebli zależeć będzie wykonanie ambitnych planów w walce o jak najwyższy poziom handlu socjalistycznego” — stwierdzono na naradzie.

Ważnym czynnikiem w usprawnieniu działalności będzie ściślejsza współpraca dyrekcji MHD z radami narodowymi, w szczególności na odcinku właściwego rozplanowania sklepów odpowiednich branż z uwzględnieniem potrzeb mieszkańców poszczególnych dzielnic miasta.

W przyjętej na naradzie rezolucji pracownicy MHD postanowili wykonać przedterminowo roczny plan rozwoju sieci i plan obrotu oraz osiągnąć najlepsze wskaźniki ekonomiczne, przez usprawnienie racjonalizacji i szeroko zakrojone współzawodnictwo pracy.

Otwarcie kursu spadochronowego

Dnia 12 września r.b. o godz. 17 w biurze Okręgu Ligi Lotniczej przy ul. 22 Lipca 1-3, odbędzie się otwarcie kursu spadochronowego I stopnia.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Wyższego Szkolenia Okręgu L.L., ul. 22 Lipca 1-3, II piętro.

Tabela ligowa ŁKS-Włókniarz już na 10 miejscu

Wczorajsza niedziela minęła pod znakiem spotkań miejscowych rywali, są więc przesunięcia w tabeli.

Pierwsze dwie lokaty pozostały bez zmian, tkwią na nich nadal Gwardia i Unia, ale już na trzecim miejscu znajduje się obecnie Kolejarz (Poznań). Eks. - leader tabeli Związkowiec (Kraków) figuruje dzisiaj na czwartym miejscu.

CWKS opłacił porażkę z Kolejarzem stołecznym spadkiem na 6 miejsce, a ŁKS Włókniarz, przegrany w Bytomiu ze słabym Górnikiem, znowu spadł o jedną lokatę i dzisiaj wyprzedza w tabeli jedynie Budowlanych i Zw. Wartę. Sytuacja w jakiej znaleźli się łódzcy ligowcy, jest weale nie wesoła.

1. Gwardia	17	25	37:14
2. Unia	14	20	29:15
3. Kolejarz Pozn.	17	19	39:29
4. Związk. Kr.	15	18	29:17
5. Górnik Rad.	16	18	25:20
6. CWKS	16	17	33:27
7. Kolejarz W-wa	16	16	28:31
8. Ogniwo	16	15	20:20
9. Górnik Byt.	18	14	25:54
10. ŁKS Wł.	16	13	27:36
11. Budowlani	16	12	17:23
12. Zw. Warta	17	6	12:35

STAL i GÓRNIK triumfują

w pierwszych ogólnopolskich mistrzostwach gimnastycznych Zrzeszeń Sportowych

W drugim dniu ogólnopolskich zawodów gimnastycznych o mistrzostwo Zrzeszeń Sportowych zawodnicy i zawodniczki I i II klasy ćwiczyły już nie na boisku lecz w hali. Zawody rozpoczęto defiladą drużyn, do których następnie przemówili przedstawiciele CRZZ. Boski i ORZZ Sumerowski, życząc im jak najlepszych osiągnięć.

W klasie I wśród kobiet w ogólnej punktacji zwyciężyła Stal 181,20 pkt., 2) Ogniwo 179 pkt. 3) Górnik 177,90, 4) Włókniarz 165,20.

Indywidualnie 1) Rajndłowa (Ogniwo) 47 pkt., 2) Błaszczkówna (Stal) 45,60 3) Kanikowska (Stal) 45,50 p. 4) Kurzanka (Górnik) i Krupianka (Ogniwo) po 44,60 p. 5) Wcisło (Włókniarz) 44,30 i 6) Koniczna (Stal) 43,80 p.

Wśród mężczyzn w ogólnej punktacji: 1) Górnik 220,05 p., 2) Stal 216,10 p. 3) Włókniarz 192,75 p. 4) Ogniwo 90,10 p. 5) Związkowiec 50,10 p. Indywidualnie 1) Gaca Paweł (Górnik) 56,75 p., 2) Radojewski (Stal) 53,45 3) Sobala (Stal) i Pawłowski (Włókniarz) po 53,05, 4) Duda (Górnik) 51,75 p., 6) Sobala II (Stal) 51,70.

Należy zaznaczyć, iż mistrzyni świata Helena Rakoczy, chociaż była obecna na zawodach, nie brała w nich udziału na skutek niedyspozycji.

W klasie II w punktacji zespołowej zwyciężyła 1) Górnik 222,20 p., 2) Stal 219,45 p. 3) Włókniarz 213,45 p. Indywidualnie pierwsze miejsce zajął tutaj Gonsior (Górnik) 56,85 p., 2) Jokiel (Stal) 55,65 p., 3) Masarczyk (Górnik) 53,30.

W klasyfikacji kobiecej: 1) Stal 185,40 pkt., 2) Górnik 177,55 p. 3) Włókniarz 75,80 p. Indywidualnie 1) Horzanek Dorota (Stal) 46,30, 2) Jaskóła Helena (Górnik) 45,30, 3) Pacula (Stal) 45,45 p.

W łącznej punktacji zespołowej obejmujecej zespoły kobiece i męskie wszystkie klasy pierwsze miejsce zajęło Zrzeszenie Stal - 1203,90 punktów przed Górnikiem 1202,45 punktów i Włókniarzem 1116,85 punktów.

Po wyczerpaniu programu ćwiczeń odbyło się na podium zwycięzów rozdanie nagród. Nagrody były liczne i wartościowe, co niewątpliwie zachęci młodzież do uprawiania gimnastyki.

Dięki CRZZ i współpracy Polskiego Związku Gimnastycznego propaganda tak zaniechanej u nas dziedziny wychowania fizycznego jaką jest gimnastyka, podtawą wszystkich gałęzi sportu, ruszyła z miejsca.

Obok nagród indywidualnych i zespołowych CRZZ przeznaczyła jeszcze trzy wysokie nagrody pieniężne dla najlepszych Zrzeszeń Sportowych na dalsze propagowanie i uprawianie gimnastyki. Nagrody te zdobyli: Stal - 200 tys. zł, Górnik - 150 tys. zł i Włókniarz - 100 tys. zł. Odegramiemi „Międzynarodówki” zakończono mistrzostwa.

Widzew przywiózł dwa punkty z Gdańska

W Gdańsku odbyło się spotkanie o mistrzostwo II ligi piłkarskiej pomiędzy łódzkim Widzewem, a miejscowym zespołem Budowlani. Drużyna gdańska miała słaby dzień i mecz nie należał do ciekawych.

Wygrał Widzew w stosunku 3:2 (2:0), uzyskując dwie bramki przez Pawlikowskiego, a jedną przez Wiernika. Mecz zgromadził 15 tys. widzów.

Drugi dzień międzynarodowych mistrzostw Rumunii

BUKARESZT. - W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Rumunii padły następujące wyniki: 200 m - 1) Szeben (Węgry) 21,5, 2) Colev (Bulgaria) 22,0 (rekord krajowy). Polacy Lipski i Buhl odpadli w przedbiegach.

3.000 m z przeszk. - 1) Roudny CSR (mistrz Europy) 9:19,4, 2) Lucenius Finlandia (TUL) 9:22,8, 3) Kielas Polska 9:25,2 (najlepszy wynik w Polsce).

Kobiety: skok w dal - 1) Lohacz Węgry 5,53 m, 4) Gburkówna, Polska 5,24 m, 5) Gobilisówna 5,07 m. Sztafeta 4x100 m - 1) Węgry 49,2, 2) Polska 50,1, 3) Rumunia 50,4.

Strzały do tarczy

W Zgierzu odbyły się zawody strzeleckie Związkowiec (Łódź) - Unia (Zgierz), w wyniku których zwyciężyła Unia w stosunku 514:456.

Najlepszym strzelcem w Związkowcu był Mrozowski, a w Unii inż. Gross.

287 punktów w 3-meczu

zdobyli lekkoatleci i lekkoatletki ŁKS Włókniarz

Na stadionie przy Al. Unii odbył się trójmecz lekkoatletyczny w konkurencjach męskich i żeńskich zorganizowany staraniem sekcji lekkoatletycznej ŁKS Włókniarz. Obok zespołu gospodarzy w trójmeczach wzięły udział drużyny Unii i Związkowca Zryw.

W ogólnej punktacji zwyciężył ŁKS Włókniarz - 287 punktów, Unia - 199 - pkt. i Związkowiec Zryw - 135 pkt. Zwycięstwo swe ŁKS Włókniarz zawdzięcza dużej przewadze drużyny kobiecej, która zdobyła 144 punkty i zajęła pierwsze miejsce przed Związkowcem 76 pkt. Natomiast wśród drużyn męskich pierwsze miejsce zajęła Unia 151 pkt., przed ŁKS Włókniarzem 143 pkt.

W poszczególnych konkurencjach zwycięstwa odnieśli: MĘCZYŻNI: 110 pł. Tułcki (Wł.) 16,9, Tyła 18,8; 100 m. Antonowicz (Wł.) 11,2 Kozłowski (Unia) 11,3; 3 km. Kowalski 9,34,9, Jasiniak 9,42; Skok wzwyż: Sikorski (Zw.) 165 cm, Kowalski (Wł.) 165 cm.

TEATRY Nowy - „BOHATEROWIE DNIA POWSZEDNIEGO” - 19.15 Osa - „SŁUBY MURARSKIE” czyli wodewil warszawski - 19.30. Pozostałe teatry nieczynne.

KINA ADRIA - Oni mają ojczyznę - 16, 18, 20. BAŁTYK - Stiepan Razin - 16, 18, 30, 21. BAJKA - Pustelnia parmeńska II seria - 18, 20. GDYNIA - Program aktualności nr 34. HEL - Kino nieczynne. MUZA - Sumienie - 18, 20. POLONIA - Dwie brygady - 16, 30, 18, 30, 20, 30. PRZEDWIOŚNIE - O świącie, 17, 30, 20. ROBOTNIK - Pustelnia parmeńska I seria - 18, 20. ROMA - Dziś o wpół do jedenastej 18, 20. REKORD - Córka marynarza - 18, 20. STYLOWY - Maszeńka - 18, 20. ŚWIT - Dni i noce - 18, 20. TECZA - Kleśka szpiega - 16, 30, 18, 30, 20, 30. TATRY - Milczenie jest złotem - 16, 30, 18, 30, 20, 30. WISŁA - Nasz chleb powszedni - 15, 30, 18, 20, 30. WŁÓKNIARZ - Pieśń tajgi - 16, 30, 18, 30, 20, 30. WOLNOŚĆ - S. S. Orzeł zaginął - 16, 18, 20. ZACHĘTA - Płonienie - 18, 20.

Zacięte walki juniorów

na mistrzostwach tenisowych Łodzi

W dniu wczorajszym, w ramach mistrzostw tenisowych Łodzi rozegrano następujące gry finałowe: W grze pojedynczej juniorów - po ciekawej, emocjonującej walce, zwyciężył Klajber (Widzew) - Wawrzyńczak (Związkowiec, Częstochowa) w 3 setach, 6:4, 4:6, 7:5, utrzymując w ten sposób tytuł mistrza juniorów Łodzi na rok 1950.

W grze podwójnej juniorów - bliźniacy Sikorscy (Concordia, Piotrków) odnieśli zdecydowane zwycięstwo nad dotychczasową mistrzowską parą łódzką, bliźniakami Ozga (Widzew) w 2 setach, 6:4, 6:0.

W grze pojedynczej pań - niepokona na wieloletnia mistrzyni Łodzi - Pajchłowa (ŁKS) zwyciężyła w 2 krótkich setach: 6:1, 6:0 - mistrzynię Ogniwa - Dowborową.

Finały gry pojedynczej mężczyzn, gry podwójnej mężczyzn, i gry mieszanej z udziałem Pajchłowej, Borowczaka i Hebby, odbędą się dziś na centralnym korcie w parku Poniatowskiego. Początek gier punktualnie o godz. 14-ej.

Faworycy nie zawiedli

Jak z rogu obfitości sypały się rzuty karne na meczu Górnik (Bytom) - ŁKS-Włókniarz

Spotkanie odwiecznych rywali krakowskich wypadło bardzo dobrze. Drużyny grały ostro, zdecydowanie, lecz fair i dały widowni, jakiego w tym sezonie Kraków nie widział. Na meczu obecny był min. Rusinek i prezes PZPN inż. Przeworski.

Do pauzy wynik był bezbramkowy, chociaż ataki pracowały skądnie i dużo strzelały. Niebezpieczne sytuacje wyjaśniała obrona, lub bramkarze. W 10 min. rzut wolny Parpana trafił w poprzeczkę, a jeden z nadbiegających napastników Ogniwa ulokował piłkę w siatce, jednak sędzia nie uznał zdobytej bramki, dopatrując się spalonego.

Po pauzie w 12 min. z podania Cisowskiego padła pierwsza bramka dla Gwardii, zdobyta przez Mordarskiego. Utrata tej bramki sprawiła, że Ogniwo zaczęło grać nerwowo, natomiast przeciwnik w dalszym ciągu grał ostrożnie, lecz skutecznie. Inicjatorem dalszych akcji jest znowu Cisowski. Z jego to podania Kohut celnym strzałem podwyższył wynik do 2:0, a wkrótce Rybicki wybiegając do centry Cisowskiego dał się u przedził Graczowi i padła trzecia bramka.

Jedyną odpowiedzią na to ze strony Ogniwa była bramka zdobyta na 5 minut przed końcem zawodów przez Bobule, który głową przejął podanie Kuczyńskiego. Widzów 30 tys. Sędziował dobrze Naporski (Łódź).

Kolejarz (W-wa) - CWKS 2:1

(1:1)

Mecz stołecznych rywali zakończył się zwycięstwem piłkarzy Kolejarza, dla którego bramki uzyskali Łącz i Szularz. Jedyną bramką dla wojskowych zdobył Górski. Do pauzy wynik był nierozstrzygnięty 1:1.

Kolejarz (Poznań) - Zw. Warta 2:0 (1:0)

W Poznaniu spotkanie lokalnych rywali zakończyło się spodziewanym zwycięstwem Kolejarza. Mecz był mało ciekawy, gdyż zawodnicy obu drużynach linie ataków.

Górniki (Bytom) - ŁKS Włókniarz 4:2 (1:2)

Gra była bardzo zacięta i dość ostro prowadzona, przy czym w pierwszej połowie lekką przewagę miał ŁKS Włókniarz, co znalazło też odzwierciedlenie w wyniku. Po przerwie jednak przewagę miał już Górnik.

Na ogół łodzianie mogą być zadowolone z takiego wyniku, gdyż przegrana mogła być wyższa, bo sędzia podyktował przeciwko nim aż trzy rzuty karne. Zaledwie jeden z nich Górnikowi zdołał zamienić na bramkę.

Bramki dla łodzian uzyskali Baran i Koźmiński, natomiast dla Górnika Pająk i Krasówka - 3.

Unia - Budowlani 2:1 (0:0)

Mecz rywali śląskich zgromadził 30 tys. widzów, którzy z zaciekawieniem przyglądali się grze swych pupiłowi. W pierwszej połowie gra była wyrównana, natomiast w drugiej pierwsze 20 minut przeważała Unia, która rozwinęła płynną i bardzo ładną grę. W tym okresie doskonale zwiastowała zagrała atak Unii, który uzyskał dwie bramki przez Tima i Kubińskiego.

W 38 min. bramkę dla Budowlanych zdobył Zabicki i z tą chwilą w grze nastąpiła zasadnicza zmiana. Budowlani całkowicie przejęli inicjatywę i porządnie przydużyli przeciwnika, który bronił się rozpaczliwie, starając się utrzymać zwycięstwo.

Zwycięzył Gabrych

Tylko 7 kolarzy ukończyło wyścig

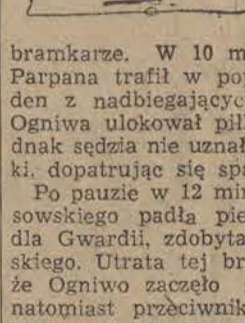
Łódź - Tomaszów - Łódź

Wczorajszy jubileuszowy wyścig kolarski ŁKS Włókniarza rozgrywany rok rocznie na trasie Łódź - Tomaszów - Łódź (przez Piotrków) na dystansie 145 km nie wzbudził tym razem większego zainteresowania wśród kolarzy i zgromadził na stacji zaledwie 18 konkurentów.

Znaczyć należy, iż z tej liczby jedynie 7 zawodników ukończyło wyścig. Dominował zdecydowanie Gabrych, który przejechał dystans w czasie nie nadzwyczajnym, bo 4 godz. 13 min., a jednak o niemal pół godziny lepszym od drugiego z kolei na mecie Łazarczyka (Włókniarz Częstochowa) 3) Świercz 4:51.12, 4) Zarzycki 4:52.19, 5) Murowaniecki 4:57.57 (wszyscy z ŁKS Włókniarz). Jako dwaj ostatni wyścig ukończyli Kwiatkowski i Wróbel (Radom).

Wyniki II Ligi piłkarskiej

Gwardia (Szczecin) - Kolejarz (Bydgoszcz) 3:0. Kolejarz (Toruń) - Budowlani (Świdnica) 2:2. Ogniwo (Bytom) - Kolejarz (Przemyśl) 5:1. Stal (Katowice) - Związkowiec (Chelmek) 5:1. Ogniwo (Częstochowa) - Ogniwo (Tarnów) 0:3. Włókniarz (Chodaków) - Stal (Sesnowiec) 4:2.



Teofil Salyga zwycięzca wyścigu Kraków - Zakopane

Na stadionie na 50 m przed metą jeden z kolarzy

Kraksa tuż przed metą

Wyścig kolarzy - Zakopane wygrał Salyga

Wyścig kolarski na trasie Kraków - Zakopane, zromadził na starcie co lepszych kolarzy polskich. Wójcik miał pecha, gdyż wskutek defektu muśsiał się wycofać po przejechaniu zaledwie 20 km.

Po przebiegu Obwodowej ucieczkę zaimitował Salyga, pociągając za sobą kilku innych kolarzy, którzy już zwar tą grupą dążyli do stadionu w Zakopanem.

Na stadionie na 50 m przed metą jeden z kolarzy

W Warszawie z okazji otwarcia stadionu Budowlanych odbyła się próba pobicia rekordu Polski w biegu 2 godzinnym. Próbę podjął Kurek (Spójnia Wrocław), który przebiegł w tym czasie dystans 29 km 727 m, ustanawiając nowy rekord Polski.

29,727 km przebiegł Kurek (Wrocław) w ciągu 2 godzin

W Warszawie z okazji otwarcia stadionu Budowlanych odbyła się próba pobicia rekordu Polski w biegu 2 godzinnym. Próbę podjął Kurek (Spójnia Wrocław), który przebiegł w tym czasie dystans 29 km 727 m, ustanawiając nowy rekord Polski.

Górniki (Radlin) - Związkowiec (Krak.) 1:0 (0:0)

Zwycięstwo Górnika (Radlin) nad krakowskim Związkowcem jest zasłużone, gdyż w drugiej połowie mieli przewagę. Trzeba jednak zaznaczyć, że większość meczu drużyna krakowska grała w 10 na skutek kontuzji, jakiej uległ Drewniński.

Jedyną bramką dla Górnika uzyskał Janik. Tak nikłą porażkę Związkowiec ma do zawdzięczenia swemu bramkarzowi Stefaniszynowi, który bronił znakomicie w bardzo ciężkich momentach.